

Joanna Gospodarczyk

ORCID 0000-0002-0722-7078

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Kosmopolska Artura Beckera – przestrzeń otwarta, przestrzeń poszukiwania własnej tożsamości

Artur Becker, urodzony w 1968 r. w Bartoszycach jest, jak sam się przedstawia, polskim poetą piszącym po niemiecku¹. Jest przy tym jednym z najbardziej znanych współczesnych polskich pisarzy w Niemczech. Autor debiutował w wieku 15 lat wierszami i z takim zamiarem, bycia polskim poetą, wkroczył we wczesną dorosłość. Emigracja do Niemiec w 1985 r., jako syn tzw. późnych przesiedleńców (w wieku niespełna 17 lat), zapoznanie się z tamtejszą kulturą wydawniczą i rozpoczęcie (po czterech latach pobytu w RFN) pisania w języku niemieckim przesunęło punkt ciężkości w jego twórczości na prozę. Poza krótszymi formami prozatorskimi i dziewięcioma powieściami w języku niemieckim, z których dwie – *Kino Muza* oraz *Nóz w wódzie, pieśń o topielcach* – zostały przełożone na język polski, Artur Becker pisze również eseje i artykuły do prasy niemieckojęzycznej, m.in.: „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Frankfurter Rundschau”, „Neue Züricher Zeitung”, oraz polskiej „Rzeczpospolita”. Mimo koncentracji na prozie Becker wciąż postrzega siebie jako poetę, czego dowodem jest pięć tomów wierszy wydanych w języku niemieckim oraz będący w przygotowaniu polski tomik poezji, zapowiadający powrót do pisania w języku polskim, który potwierdza w swoich ostatnich wypowiedziach².

Artur Becker to poeta o na wskroś podwójnej biografii, która wyraża się w jego twórczości. Jego dzieciństwo i socjalizacja przebiegały w socjalistycznej Polsce Ludowej, w regionie Mazur i Warmii, który został mocno doświadczony przez historię wojenną. Piętno tych wydarzeń odcisnęło się również na jego polsko-niemieckiej

¹ Ten sposób samookreślenia Becker zapożyczył u Oscara Miłosza, który zwykł mawiać o sobie, że jest litewskim poetą, piszącym po francusku. A. Becker, *Von der Kraft der Widersprüche*, Dresden 2020, s. 55.

² Por. „Rzyko spojrzenia wstecz”, rozmowa z Małgorzatą Bartulą w ramach Unrast Berlin deutsch-polnisches Literaturforum, 17.11.2021, <https://unrast-berlin.de/program/2100-ryzyko-spojrzenia-wstecz/>, (dostęp: 20.04.2022); „O przekraczaniu granic” odczyt i rozmowa z Aliną Kuzborską w Bibliotece Miejskiej w Olsztynie, 22.10.2021, <https://www.olsztyn24.com/news/37726-z-arturem-beckerem-o-przekraczaniu-granic.html> (dostęp: 20.04.2022).

rodzinie, o czym wspomina m.in. w eseju *Zamęty*³. Obszar dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego, to tereny, na których do 1939 r. istniały Prusy Wschodnie. Został on przyłączony po II wojnie światowej do Polski i stał się miejscem osiedlania się ludzi wielu narodowości i kultur oraz różnych statusów społecznych i politycznych. Równocześnie jest to region unikatowy pod względem przyrodniczym i kulturowym, zamieszkiwany pierwotnie przez ludy bałtyckie – Prusów, co dodatkowo poszerza kontekst przynależności kulturowej. Becker, od początku zafascynowany literaturą pod wpływem swojej matki, nauczycielki języka polskiego, debiutujący jako poeta w lokalnej prasie, zostaje na krótko przed swoimi 17 urodzinami „wrzucony” w obcą kulturę i język, których mimo niemieckiego pochodzenia babki nie praktykował. Emigracja umożliwia mu wyrwanie się z szarej rzeczywistości PRL-u do demokratycznych Niemiec Zachodnich, gdzie w krótkim czasie udaje mu się opanować język i zrealizować marzenie o pisaniu.

Jak zauważają badacze, podwójna biografia Artura Beckera wybrzmiewa w jego twórczości. Sytuuje się ona pomiędzy dwoma biegunami: emigracji i powrotu do domu, zaś bohaterowie jego powieści to najczęściej emigranci, przeżywający kryzys swojej tożsamości, zmuszeni do poszukiwania obrazów z przeszłości, nierozwiązanych historii rodzinnych, którzy już nigdzie nie potrafią się zadomowić⁴. Do tego, jak konstatuje Walter Schmitz, ich tęsknoty i wspomnienia zostają poddane próbie historii, która przetacza się przez krajobrazy Warmii i Mazur, charakteryzujące się ambiwalencją, będące nieodzownym punktem wyjścia i powrotu, utopią i dystopią beckerowskich postaci⁵. Estetyka powieści Beckera nabiera w pewnym momencie cech komizmu i demontażu rzeczywistości, Schmitz określa to jako karnawalizację świata przedstawionego i rozbicie go na groteskowe, zaprzeczające sobie, uduchowione (*verfremdet*) fragmenty⁶. Ta dialektyczność i nieprzystające do siebie elementy w twórczości pisarza wpisują się w to, co sam mówi o sobie. Becker przedstawia siebie jako osobę ugruntowaną w myśleniu przez szkołę frankfurcką i jej dialektykę oświecenia, również dialektykę negatywną dostrzegającą pułapki swojego myślenia. Tę krytyczną racjonalność uzupełniają poszukiwania metafizyczne, duchowe, kierując go czasem w stronę gnozy, czy mitu, ale również, co istotne, w stronę ironii i komizmu. Czynniki te Becker uważa za niezbędne w swoim pisarstwie i postrzega je jako dziedzictwo swoich polskich autorytetów literackich Czesława Miłosza i Witolda Gombrowicza⁷. Tę dynamikę w postrzeganiu i filozofowaniu potwierdza tytuł jego wykładów z poetyki *Von der Kraft der Widersprüche (O sile sprzeczności)*, wygłoszonych podczas Chamisso-Poetikdozentur w Saksońskiej Akademii Sztuk w Dreźnie w 2020 r. Artur Becker jest również laureatem Adalbert-von-Chamisso-

³ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy. W poszukiwaniu europejskiego domu. Eseje*, przeł. J. Dąbrowski oraz D. Muszer, E. Stasik, M. Zybura, Kraków 2019, s. 159.

⁴ Por. W. Schmitz, *Von und über Arthur Becker*, [w:] A. Becker, *Von der Kraft...*, dz. cyt., s. 207; S. Piontek, *Zwischen B und B*, „Aussiger Beiträge“ 2012, vol. 6, s. 133–142.

⁵ W. Schmitz, *Von und über...*, dz. cyt., s. 205.

⁶ Tamże, s. 207–208.

⁷ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 34.

Preis, za rok 2009, nagrody przyznawanej pisarzom z tzw. „tłem migracyjnym”, piszącym w języku niemieckim, oraz wielu innych nagród i stypendiów.

Becker postrzegany jest jako pośrednik pomiędzy kulturami. Christian Lehnert we wprowadzeniu do wykładów pisarza w Dreźnie nazywa go „dokładnym i elokwentnym tłumaczem polskiego myślenia i odczuwania na niemiecką przestrzeń wyobrażeniową”⁸. Komentarz Manfreda Macka z Instytutu Polskiego w Darmstadt w nieco żartobliwy sposób dowodzi konieczności tego typu pośrednictwa literackiego pomiędzy naszymi narodami, polskim i niemieckim. „Gdyby Artura Beckera nie było, to należałoby go wymyślić”. Lehnert dodaje jednak do swojego komentarza, że owa rola tłumacza automatycznie umiejscawia Beckera w pozycji tzw. „pomiędzy”, ani „tu” ani „tam”, co oddaje charakter prozy pisarza i jej bohaterów w kryzysie tożsamościowym⁹. Ciekawą interpretację postaci Beckera i Dariusza Muszera proponuje Paula Wójcik, ukazując ich tożsamość jako specyficzną formę przekładu interkulturowego. Jak zauważa autorka, pisanie staje się aktem przekładu, gdy dzieło odwołuje się do różnych kontekstów kulturowych i dotyka problemów przyswajania obcej kultury, różnic kulturowych i dwukierunkowości. Jest to przekład, który stawia opór, zawiera się w różnicach, nieprzystawalności do siebie, kontrastach, wykraczających poza warstwę interkulturową, przejawiających się u Beckera w różnicach między generacjami, przeszłością i teraźniejszością¹⁰. Przekład staje się w obliczu takich niewyjaśnionych różnic aktem metanarracji¹¹, a ta prowadzi do uświadomienia sobie narracyjności w budowaniu tożsamości.

Problematyka tożsamościowa w powieściach Beckera, która wyraźnie zaznacza się w badaniach nad jego twórczością, bardzo silnie wybrzmiewa również w opublikowanym w 2016 po niemiecku, a w 2019 r. w polskim przekładzie zbiorze esejów pt. *Kosmopolska i Kosmopolacy. W poszukiwaniu europejskiego domu*¹². Poniższy artykuł jest próbą charakterystyki przestrzeni, którą autor tworzy do konstruowania swojej tożsamości, nazywając ją Kosmopolską, swoją duchową ojczyzną. Mimo wielu biograficznych odniesień jest to projekt otwarty, wykraczający poza ramy narodowościowe.

⁸ „Artur Becker ist ein genauer und sprachmächtiger Übersetzer polnischen Denkens und Empfindens in deutsche Vorstellungsräume...”, Ch. Lehnert, *Einführung zur Chamisso-Dozentur mit Artur Becker*, [w:] A. Becker, *Von der Kraft...*, dz. cyt., s. 14.

⁹ Tamże, s. 14; S. Piontek, *Zwischen B und B*, dz. cyt., s. 133–142.

¹⁰ P. Wójcik, *Translation Identity – Narrative Identitätskonstruktionen in der deutschsprachigen Literatur aus Polen*, [w:] *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989*, s. 351, 367–368.

¹¹ Tamże.

¹² Oryginał w j. niemieckim *Kosmopolen. Auf der Suche nach einem europäischen Zuhause. Essays* ukazał się w 2016 r. w wydawnictwie Weissbooks. Eseje zawarte w zbiorze były w latach 2006–2015 publikowane w prasie niemieckojęzycznej, głównie we „Frankfurter Rundschau”. Tłumaczenie na język polski wykonali: Jacek Dąbrowski, Dariusz Muszer, Elżbieta Stasik, Marek Zybur. W wydaniu polskim znalazły się cztery dodatkowe eseje z lat 2017 i 2018.

Przestrzeń otwarta i pośrednicząca

Jak zauważa Marek Zybura we wstępie, to właśnie postawa pośrednika staje się funkcją książki. *Kosmopolska i Kosmopolacy...* to wewnętrznie spójna publikacja

zrodzona z jednego podstawowego pragnienia (wy)tłumaczenia niemieckim czytelnikom polskich kodów kulturowych, historiozoficznych wizji i narodowych mitologii, mentalnych dyspozycji Polaków, ich idiosynkrazji, co autor czyni, dobrze wiedząc o tym, że samo geograficzne sąsiedztwo nie gwarantuje jeszcze skutecznej komunikacji¹³.

Książka spotkała się w pozytywnym przyjęciem, o czym świadczą liczne recenzje w prasie niemieckiej, podkreślające subiektywne, inspirujące w kontekście pytania o budowanie własnej tożsamości, spojrzenie pisarza-emigranta na historię łączącą Polskę i Niemcy, poparte własnym doświadczeniem i perspektywą biograficzną esejów¹⁴.

Wiele braków rozeznania i niezajomości polskich kodów kulturowych mniej lub bardziej niezawinionych wśród naszych sąsiadów zza Odry staje się w książce Beckera wyznacznikiem dążenia do ich wyjaśnienia, przybliżenia tego, czym karmi się i żyje polska mentalność i zakodowane w niej obrazy i przekonania.

Becker znajduje miejsce w duchowej harmonii będącej podstawą spełnienia w życiu w mitycznej Kosmopolsce, gdzie może stać się „obywatelem świata”. Nawiązując do idei Andrzeja Bobkowskiego rozwija propozycję „budowania nowej tożsamości na emigracji”, odrzucając narodowe przyporządkowania, choć bez wyrzekania się kraju ojczystego i wypierania się swojego pochodzenia”. To propozycja człowieka wolnego dla ludzi wolnych, otwartych, pozbawionych potrzeb odgradzania się od innych i narodowych kompleksów¹⁵.

Becker jest świadomy jak nikt inny tych trudnych do przetłumaczenia różnic: „Przy całej sympatii dla obu narodów: znamy się wciąż jeszcze za słabo, choć jesteśmy rodzeństwem”¹⁶. Sam poniekąd przypisuje sobie rolę pośrednika. Kilka linijek wcześniej zauważa: „To, co dla Niemców jest w Polsce niezrozumiałe – i, odwrotnie, w Niemczech dla Polaków – ja rozumiem bardzo dobrze, aż do sadomasochistycznego bólu, którym czasem nawet się delektuję”¹⁷.

Monika Wolting w rozmowie z autorem w momencie ukazania się *Kosmopolski i Kosmopolaków...* w przekładzie na język polski stwierdza, iż próbuje on właśnie poprzez posługiwanie się tym pojęciem umożliwić znalezienie elementów wspólnych

¹³ M. Zybura, *Wstęp*, [w:] A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁴ Wybór recenzji na stronie internetowej autora: <http://www.arturbecker.de/Prosa/kosmo/kosmo.html> (dostęp: 20.04.2022).

¹⁵ M. Zybura, *Wstęp*, dz. cyt., s. 18.

¹⁶ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 160.

¹⁷ Tamże, s. 157.

dla obu kultur¹⁸. W rozmowie tej pisarz dokonuje inkluzji Niemców, dla których Kosmopolska także jest otwarta. „Niemcy też są w stanie odnaleźć się w mojej Kosmopolsce, ale Polacy za granicą potrzebowali nowej definicji tożsamości w zglobalizowanym świecie, więc moja książka wpisała się w ich poszukiwania tożsamości na nowo: ... Polska jest dla mnie dzieckiem Europy tak, jak Francja, czy Włochy”¹⁹. Becker postrzega Kosmopolskę jako coś szerszego niż fikcyjny konstrukt, raczej uniwersalne budowanie tożsamości wykraczającej poza ramy języka i narodu. Staje się ona „ojczyzną dla wszystkich tych, którzy swoją tożsamość pojmują jako coś więcej niż tylko upominek od rodziców i ich epoki”²⁰.

Ta książka to również zaproszenie – przestrzeń otwarta dla wszystkich czujących podobnie, jak pisze wprost Zybura w przedmowie do polskiego przekładu. Jest to książka o tożsamości, aktualna w Polsce, w której definiowanie własnej tożsamości właśnie tak mocno wybrzmiewa w dyskursie społeczno-politycznym. „Lektura tych esejów przygotowuje intelektualnie czytelników na odbiór powieści i opowiadań, których akcja rozgrywa się najczęściej w kulturowo-narodowym i językowym tyglu polsko-niemieckiego pogranicza ziem Warmii i Mazur lub w środowisku emigrantów z tej Itaki pisarza”²¹. Oto, jak Kosmopolskę definiuje sam autor, wskazując na zalety i wady jej otwartości

Jest to kraina, w której mieszkałem już jako dziecko, nie będąc tego jeszcze świadomym. Między niebem a ziemią mieści się ta przestrzeń, gdzie nie ma ani przeszłości, ani przyszłości, jest tylko teraźniejszość. I można tam ich wszystkich spotkać: i Giordano Bruno, i Czesława Miłosa, i Stanisława Vincenza [...].

W Kosmopolsce spotyka się pozbawionych ojczyzny poetów i filozofów, spotyka się tam także ludzi naiwnych i nieświadomych, wychodzących z założenia, że etyczna szczerłość ochroni ich przed każdym możliwym niebezpieczeństwem. I, niestety, natykamy się tam również na stworzenia zagubione, takie, które nie potrafią odnaleźć dla siebie miejsca w tym świecie, pomimo, iż gdzieś przecież musi być jakaś ojczyzna dla ich zrozpaczonych dusz, która je uzdrowi. [...] Kosmopolska to także niebezpieczny kraj, ponieważ można się tam ukryć przed światem: przed rzeczywistością i matriksem naszych państw i społeczeństw²².

Przestrzeń tworzenia tożsamości narracyjnej

Omawiany tu zbiór esejów, obejmujący okres między 2006 a 2018 rokiem, to przede wszystkim dyskurs wypowiedziany swojej tożsamości poprzez język i narrację. Jest to akt performatywny, bo powstający przez wolitywny akt tworzenia tekstu i aktualizowanie go podczas jego lektury. Można wnioskować, że to właśnie

¹⁸ M. Wolting, *Kim jest, może i powinien być Europejczyk? Kosmopolakiem?*, „Transfer. Reception Studies” 2019, t. IV, s. 263–272.

¹⁹ Tamże.

²⁰ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 318.

²¹ M. Zybura, *Wstęp*, dz. cyt., s. 18.

²² A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 29–30.

świadomość refleksyjności tożsamości, jej aktywnego stwarzania i tworzenia w wymiarach przestrzennym i temporalnym skłania Beckera do odwołania się do przestrzeni duchowej Kosmopolski. Przestrzeń ta stanie się bezpiecznym miejscem, umożliwiającym pogodzenie różnic, jego socjalizacji i zakorzenienia w polskiej kulturze z przyjętą w momencie wkraczania w dorosłość kulturą niemiecką. To, jak autor sam na to wskazuje, dla niego swoiste refugium, gwarantujące stabilność wybranych przez niego wzorów kulturowych, a jednocześnie otwarte na innych, niezamykające go w swojej idiosynkrazji.

Wiem, że prawda jest chwiejnym i kruchym produktem i, że może mieć wielu ojców. A mimo to jedna prawda pozostaje dla mnie niezbita: moje serce znajduje się w Polsce, mój intelekt w Europie, a ciało moje należy do Gai, naszej wspólnej Matki Ziemi; tak było od zawsze, a ten podział na trzy części zawdzięczam mojej polskiej ojczyźnie i rodzicom – Mazurom oraz historii XX wieku. Trzy nazwiska (Bäcker – do 1945, Bekier – po drugiej wojnie światowej, Becker – po wyjeździe za granicę w 1985 roku) zafundował naszej rodzinie ten jakże krwawy wiek. [...] musiałem poszukać dla siebie takiego miejsca, które należałoby wyłącznie do mnie, jeśli nie już na tym padole ziemskim, to przynajmniej w moich książkach, w literaturze, nad rzeką czasu. I wtedy szybko stało się jasne, że Kosmopolska to dla mnie jedyne rozwiązanie²³.

Jak podsumowuje Mirosław Sobecki w nawiązaniu do teorii Paula Ricoeura i Charlsa Taylora, tożsamość objawia się w zdolności tworzenia autonarracji w jej aspekcie temporalnym, uwzględniającym dziedzictwo przeszłości, bieżące wydarzenia biografii z jednoczesną antycypacją przyszłości²⁴. Na marginesie zaznaczyć należy, że chodzi tu zarówno o opowiadanie siebie, jak i „bycie opowiadany” na wielu płaszczyznach, poprzez język, czyny, twórczość oraz decyzje. Jest to zatem tożsamość powstająca w sposób procesualny i dynamiczny²⁵. Schmitz w artykule podsumowującym twórczość Beckera odnajduje w Kosmopolsce właśnie tę narracyjną, twórczą funkcję, w kontekście tworzenia własnej historii współczesnych migrantów: „Kosmopolen ist Ort jener Fragen: Woran glaube ich, was hält mich am Leben”²⁶. Odwołując się dalej do argumentacji Sobeckiego, zdolność do tworzenia autonarracji ugruntowana jest na własności podmiotowej dotyczącej

porządkowania swego życia w sekwencyjnej formie narracji na wzór kształtujących nas kodów kulturowych. Dyspozycja ta jest podwójnie zakotwiczona: subiektyw-

²³ Tamże. s. 30–31.

²⁴ M. Sobecki, *Wielowymiarowe poczucie tożsamości społeczno-kulturowej. Idea i badanie, perspektywa pedagogiczna*, „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3 (121), s. 86.

²⁵ M. Urbaniak, „Tożsamość narracyjna” Ricoeura jako medium między pojęciem i doświadczeniem „ja”, „Rocznik Kognitywistyczny” 2010, t. 4, s. 215–221.

²⁶ W. Schmitz, *Von und über...*, dz. cyt., s. 277. „Kosmopolska jest przestrzenią stawiania pytań: w co wierzę, co trzyma mnie przy życiu” [tłum. J.G.].

nie w retencyjnej funkcji łańcucha pamięci oraz obiektywnie w stałym podleganiu wpływom zewnętrznych symboli kulturowych²⁷.

Symbole i kody kulturowe mają swój wymiar normatywny i behawioralny i określają sposób reagowania jednostki lub zbiorowości na sytuacje uważane dla niej za ważne²⁸. Różnorodność kultury, jak napisze słynna antropolożka Ruth Benedict, zawdzięczamy „skomplikowanemu splotowi cech kulturowych”, który jest regionalnie i indywidualnie zdeterminowany. To właśnie wybór poszczególnych elementów uznanych za istotne i pominięcie niektórych określa i monopolizuje daną kulturę²⁹. Kosmopolska jest pokłosiem przejęcia, odrzucenia oraz interpretacji przez Beckera kodów kulturowych. Poddając refleksji czas spędzony w Polsce, wiele miejsca poświęca ideologii socjalizmu, fałszywie pojmowanemu mesjanizmowi, folklorystycznemu pojmowaniu katolicyzmu, które stanowią przedmiot krytyki w jego opowieściach biograficznych³⁰. Z drugiej strony doszukuje się mitycznych aspektów w nadawaniu nazw, symbolach i pomnikach, które odnajduje w miejscach swojego zamieszkania, w Bartoszycach, a potem Verden nad Allera, próbując znaleźć kosmiczne wytłumaczenie tych topografii i ich punkt styczności³¹. Jest to próba uzasadnienia, wyjaśnienia swojej biografii i nadania jej porządku kosmicznego, przekraczającego ludzką sprawczość. „Naraz pojąłem, że przestrzeń i czas spełniają funkcje sakralne i że ontologiczna dialektyka naszego bytu może być rozpatrywana i rozumiana tylko z holistycznej perspektywy”³².

Drugi aspekt w konstruowaniu własnej tożsamości to według Marcina Urbaniaka zdolność naszej pamięci do czasowego umiejscawiania wydarzeń. Jak wielokrotnie podkreśla Becker, pamięć o ludziach i przestrzeniach geograficznych o wyjątkowych walorach przyrodniczych³³, ale i tych kształtowanych przez historię i społeczeństwo Warmii i Mazur i nade wszystko jego subiektywna, mieszająca się z mityczną, pamięć kulturowa³⁴, muszą znaleźć odzwierciedlenie w jego tekstach,

²⁷ M. Sobecki, *Wielowymiarowe poczucie...*, dz. cyt., s. 5.

²⁸ Na podstawie R. Benedict, *Wzory kultury*, przeł. J. Prokopiuk, Z. Kierszys, Warszawa 1999.

²⁹ R. Benedict, *Wzory kultury*, dz. cyt., s. 90–91, 104.

³⁰ „Unter anderem deshalb [gegen den kommunistischen, aber auch den begrenzten antikommunistischen Diskurs] musste ich auf der Suche nach meinem Kosmopolen einen so langen Weg zurücklegen, weil ich zudem auch noch die folkloristisch-katholische Identität aus meiner Bartensteiner Provinz mit der atheistischen, staatlich verordneten kombinieren musste, und beide Ideologien verursachten automatisch zahlreiche Widersprüche für meine existenzielle, ja ontologische Situation”, A. Becker, *Von der Kraft...*, dz. cyt., s. 41.

³¹ A. Becker, *Kosmoposka i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 31.

³² Tamże, s. 35.

³³ „In dieser wasser- und waldreichen Landschaft im Nordosten Polens war ich bereits als Kind tief du dauerhaft verwurzelt”, A. Becker, *Von der Kraft...*, dz. cyt., s. 56.

³⁴ „Ich spürte jedenfalls die Verwurzelung im kollektiven Bewusstsein meines polnisch-ostpreußischen Natanger und Bartenlandes, eines mythischen Landes, keines historischen, geopolitischen, in dem sich die Schönheit der Welt dem Hässlichen, das im Kommunismus,

muszą zostać spisane i przechowane w przestrzeni mentalnej Kosmopolski³⁵. W *Źródłach podmiotowości...* Charles Taylor przywołuje samointerpretację i to, czemu przypisujemy wartość w autonarracji jako budulec tożsamości.

To, czym jestem, moja tożsamość, jest z istoty definiowane przez sposób, w jaki rzeczy mają dla mnie znaczenie. I, jak to już wielokrotnie wskazywano, ważność rzeczy dla mnie i problem mojej tożsamości jest rozstrzygalny tylko w języku interpretacji, którą zaakceptowałem jako trafną artykulację tych kwestii. Pytanie o to, kim jest dana osoba, w oderwaniu od jej samointerpretacji jest pytaniem źle sformułowanym, na które w zasadzie nie ma odpowiedzi³⁶.

Pojęcie czy też konstrukt myślowy 'Kosmopolska' Artura Beckera wpisują się idealnie w definicje tożsamości Charlesa Taylora. Narracja stanowi esencję samointerpretacji i samookreślenia, ale – jak zakłada Ricoeur – jest to też dialog. Dlatego Becker w swojej duchowej ojczyźnie pozostaje w dialogu ze swoimi mistrzami filozofii, metafizyki i literatury Miłozsem, Giedroyciem, Dostojewskim, Gombrowiczem, i wieloma innymi.

Tak oto Becker wyprowadza swoją definicję Kosmopolski

Byłem, tak czy owak, zawsze przekonany o tym, że gdzieś w uniwersum – a być może tylko w nas samych – musi istnieć jakieś miejsce, gdzie nie złorzeczy się już Stworzeniu, nie uskarża się na nie. W tymże to miejscu choroby i śmierć nie mają oczywiście nic do szukania, a dialektyka dobra i zła (problem teodycei) jest tam wreszcie pozbawiona racji bytu. Zdarzają się w moim życiu takie chwile, kiedy mam wrażenie, że bardzo dobrze znam to miejsce, miejsce duchowej harmonii. W rzeczy samej, nawet je odwiedzam, a właściwie jest ono moim domem – mieszkam tam.

To miejsce, tę niezwykłą krainę nazywam Kosmopolską. Sam pomysł zawdzięczam Andrzejowi Bobkowskiemu (1931–1961), pisarzowi, innemu wielkiemu polskiemu uchodźcy, który stworzył neologizm Kosmopolacy na określenie siebie i jemu podobnych. [...] Budowanie nowej tożsamości na emigracji, bez wyrzekania się kraju ojczystego i wypierania się swego pochodzenia jest bez wątpienia trudnym zadaniem; można ponieść klęskę³⁷.

To pęknięcie i swoboda stanowienia własnej tożsamości, którą Becker sytuuje w Kosmopolsce, są cały czas obecne w jego twórczym dyskursie. Można pokusić się o porównanie ich z rozpowszechnioną teorią trzeciej przestrzeni Hommi Bhabhy,

aber auch im folkloristischen Katholizismus zahlreiche alltägliche Verkörperungen fand, widersetzte [...]”, tamże, s. 58.

³⁵ „Ich fühle alle familiären Geschichten und Kräfte in mir gebündelt und trage unsere gemeinsame Geschichte durch die Welt, eben nicht nur in meinen Büchern, sondern auch auf meinen Lesereisen [...] Der Tod und das Vergessen sind meine kosmischen Feinde”, tamże, s. 53.

³⁶ Ch. Taylor, *Źródła podmiotowości: narodziny tożsamości nowoczesnej*, przeł. M. Gruszczyński et al., Warszawa 1989, s. 34.

³⁷ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, s. 26–27.

która jest przestrzenią nienależącą ani do kultury przyjmującej, ani do tej pozostawionej, którą każdy emigrant definiuje dla siebie i obdarza swoimi wartościami³⁸.

Jaką tradycję kulturową właściwie reprezentuję? I pomyślałem sobie Kosmopolskę, zostanę wobec tego samoświadomym autorem z Kosmopolski, przestrzeni, w której to pytanie cały czas znajduje się na pierwszym planie. [...] Zaczęło się od tego, że nie mogłem być *prawdziwym* niemieckim pisarzem. Akceptowano wprawdzie moją przynależność do niemieckiej literatury współczesnej, ale w Niemczech żyję na wyspie. Artur Becker sam jest równocześnie wyspą [tłum. J.G.]³⁹.

Bardzo osobiste i poruszające świadectwo zmagania się z własną tożsamością wyraża się w narracji w eseju *Zamęty*:

Kim więc jestem? Jarzębiną, która rośnie nad brzegiem jeziora Dadaj, jeziora mojego dzieciństwa? Kamieniem wielkości pięści, który leży na skraju drogi gdzieś między Lutrami a Bartoszczykami na mojej Warmii? Czy może przechodniem, który na deptaku w Verden kupuje prezent urodzinowy dla syna? Nie wiem tego; wiem tylko, że nie znam zmęczenia, bo mam jedno pragnienie: tęsknię za rajem mojego dzieciństwa. I nie łączę tego rajy z moją Polską Ludową ani ze szklanką wódki, która sprawia, że mężczyzna staje się gadułą i blagierem. Łączę moją tęsknotę z przyrodą warmińsko-mazurską. Dla nas ludzi ona jest mistrzynią. I łączę moją tęsknotę z odpowiedzialnością w podejściu do naszej trudnej polsko-niemieckiej przeszłości. Pragnę zrozumieć naszą grę w ruletkę, zwłaszcza, że wiem, że poszukiwanie tożsamości, na które zostałem skazany, nie skończy się wraz ze mną⁴⁰.

Przestrzeń języka

Język jako środek komunikacji intersubiektywnej jest spoiwem tożsamości, determinuje procesy poznawcze, sądy i odczucia, w związku z tym jest ważnym elementem samoświadomości. Odwołując się do szeregu funkcji, jakie spełnia język, można powiedzieć, że stanowi on zarówno narzędzie komunikacji, składową tożsamości, sposób autoprezentacji, klucz do uczestnictwa w kulturze, wreszcie – obraz rzeczywistości w umyśle jego użytkowników⁴¹. Jak napisze Gadamer, niejako potwierdzając słynne zdanie Ludwika Wittgensteina o granicach języka będących granicami naszego świata: „We wszelkiej naszej wiedzy o nas samych i o świecie

³⁸ H. Bhabha, *Miejsca kultury*, przeł. T. Dobrogoszcz, Kraków 2010.

³⁹ „Welche kulturgeschichtliche Tradition vertrete ich eigentlich? Und ich dachte mir, Kosmopolen, ich werde eher ein selbstbewusster Autor aus Kosmopolen, einem Raum also, wo diese Frage ständig im Vordergrund steht. [...] Es begann damit, dass ich kein richtiger deutscher Autor sein konnte. Man hat mich zwar akzeptiert, aber in Deutschland lebe ich auf einer Insel. Artur Becker ist zugleich eine Insel”. Artur Becker im Gespräch mit Robert Jończyk, „Ich lebe auf einer Insel”, [w:] *Deutschland und Polenbilder in der Literatur nach 1989*, red. C. Gansel, M. Wolting, Göttingen 2015, s. 392, 393.

⁴⁰ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 159.

⁴¹ Por. R. Grzegorzczkowska, *Problem języka i funkcji tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkowska, t. 4, Wrocław 1991, s. 25 i n.

jesteśmy już ogarnięci przez język”⁴². Zarys tych szerokich zakresów, w jakich język determinuje ludzkie życie, potwierdza, jak istotna dla pisarza na emigracji jest decyzja o pisaniu w rodzimym języku lub porzuceniu go na korzyść języka kultury przyjmującej. Artur Becker nadaje temu problemowi szczególną wagę i można odnieść wrażenie, że stanowi on punkt wyjścia do jego refleksji nad swoją tożsamością jako pisarza. Pisze o utracie własnej tożsamości i zadomowienia wraz z decyzją o pisaniu literatury w języku obcym. By przeciwdziałać temu poczuciu straty, autor proponuje stworzenie sobie trzeciej przestrzeni wypowiedzenia, przestrzeni alegorycznej, która stanie się przestrzenią schronienia. Tę funkcję spełnia Kosmopoliska.

Kto jako wygnaniec lub emigrant nie myśli alegorycznie pozostanie uwięziony w swojej bezpaństwowości do śmierci, jak w pułapce na szkodniki. Musi on stworzyć sobie „trzecią przestrzeń wypowiedzenia”, ponieważ na swoim wygnaniu nie będzie nigdy tą samą osobą, którą był wcześniej w domu, nawet gdy zdecyduje się na zamianę języka literatury. Będzie go jedynie wzbogacał, poszerzał i otwierał na nowe humanistyczne poglądy [...], ale nigdy się w nim nie zadomowi, jak czynią to rodzimi użytkownicy, którzy zostają mniej lub bardziej schwytni przez język, którzy są nim opętani i postrzegają go jako jedyną ojczyznę duchową i literacką. Dla wielu z nich język był ich jedynym schronieniem [tłum. J.G.]⁴³.

Ocena tej decyzji o pisaniu po niemiecku pozostaje w refleksjach Beckera, w wykładach z poetyki, jak i w esejach początkowo negatywna. Poczucie utraty i zdrady swojego języka pociągnęło za sobą subiektywne wrażenie wykorzenia z języka i kultury polskiej, na które składał się również odbiór jego twórczości. Wielokrotnie padało pytanie, dlaczego nie pisze po polsku, tak jak czynili to jego wielcy poprzednicy na emigracji Miłosz, Giedroyć, Gombrowicz. Z czasem jednak zadomowił się w języku niemieckim na tyle, by odrzucić ten oskarżycielski ton i zaakceptować „bilingwalizm” w swojej twórczości.

[C]ena, jaką przyszło mi ponieść za zamianę kraju i języka była dlatego tak wysoka, ponieważ jako na młodym poecie z Polski ciążyło na mnie to przerażające poczucie utraty mojego języka ojczystego, który jest przecież pożywieniem każdego pisarza, jak chleb i woda – stratę tę przeżywałem jako wykorzenie najwyższego stopnia

⁴² H.G. Gadamer, *Człowiek i język*, [w:] tegoż, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. K. Michalski, Warszawa 1979.

⁴³ „Wer als Exilant bzw. Emigrant nicht allegorisch denkt, wird in seiner Heimatlosigkeit bis zu seinem Tod gefangen bleiben, wie in einer Ungezieferfalle. Er muss sich den „Dritten Raum des Aussprechens“ schaffen, da er in seinem Exil niemals die Person wieder werden kann, die er einmal zu Hause gewesen ist, selbst dann nicht, wenn er sich für den Wechsel der Literatursprache entscheidet. Er wird sie, seine neue Sprache lediglich bereichern, erweitern und noch offener für neue, humanistische Ideen machen [...] aber er wird nie in ihr heimisch werden, wie es die Muttersprachler sind, die mehr oder weniger durch ihre Muttersprache gefangenommen werden - sie sind von ihr besessen und sehen in ihr die einzige geistige und literarische Heimat. Sie sei für viele die einzige Zuflucht gewesen”, A. Becker, *Von der Kraft...*, dz. cyt., s. 34.

i jako ograniczenie własnej wolności [...]. Długo trwało, zanim zacząłem traktować niemiecki jako swoją własność [tłum. J.G.]⁴⁴.

Nieco patetyczne, posługujące się biblijną symboliką zaprzędania się piekłu⁴⁵, grzechu pierworodnego fragmenty rozważań dotyczących języka potwierdzają wagę, jaką problem ten ma dla autora migracyjnego. Popęlnienie tego „grzechu niewierności” doprowadza jednak do poznania relatywizmu literatur narodowych. Mimo tego autor upatruje w tej decyzji pewnego rodzaju potępienie.

Moja droga była i jest podwójna, schizofreniczna: to wielki ból, że odrzuciłem polszczyznę jak zgniłe jabłko, i wielkie zwycięstwo, że niemiecką wchłonałem w siebie i przyjąłem u siebie jak znajdę. Tylko bogowie wiedzą, co oznacza decyzja, by wymienić jeden język na inny – tak się nie robi, to swego rodzaju występki, coś jakby się spożyło owoc z drzewa wiadomości, a kiedy się to wydarzy, autor odkrywa, że literatury narodowe są nonsensem. I kiedy człowiek sobie ten nonsens uświadomi, wie, jaka mu przypadła rola w życiu: jesteś heretykiem, jesteś bluźniercą, jesteś nieprzystosowany. Wszystkiego najlepszego!⁴⁶

Zakończenie – przestrzeń podróży

Ta krótka próba charakterystyki Kosmopolski Artura Beckera podjęta z perspektywy różnych przestrzeni nie może pominąć struktury, jaka została wybrana do publikacji tego zbioru esejów. Ma ona formę podróży – kody rozpoczynającej i kończącej się tym samym tytułem *Zapis podróży*. Otwiera ją esej *Pociągami przez Niemcy*, a wieńczy *Pociągami przez Polskę*. Poszczególne odcinki tej „duchowej podróży” Kosmopolaka stanowią o kolejności, w jakiej prezentuje swoją Kosmopolskę: *W Państwie Ducha*, *Stacje po drodze*, *Krajobraz poetycki* oraz *Kontynent ojczyzna*. Zabiera czytelnika w podróż z podwójnej perspektywy – niemieckiej i polskiej, która wyostreza postrzeganie, która jest poszukiwaniem duchowej ojczyzny, a jej warunkiem jest mobilność i wolność swobodnego przemieszczania się, która traci wymiar narodowy i rozrasta się do rozmiarów kontynentu, a nawet planety.

[M]oja europejska tożsamość często szwankuje. Niekiedy czuję się na wskroś Polakiem i wschodnio-zachodnim Europejczykiem, ale od czasu do czasu dzieje się za mną coś dziwnego i wtedy żywię przekonanie, że narodowość i miejsce zamieszka-

⁴⁴ „[M]ein Preis für den Sprach- und Länderwechsel war deshalb hoch, weil ich, der junge Lyriker aus Polen, plötzlich das entsetzliche Gefühl mit mir herumschleppte, meine gewohnte Sprache, die polnische Muttersprache verloren zu haben, die doch für einen Dichter die tägliche Nahrung ist wie Wasser und Brot – den Verlust erlebte ich als eine Entwurzelung höchsten Grades und auch einen Freiheitseinschnitt. [...] Es hatte lange gedauert, bis ich Deutsch auch tatsächlich als mein Eigentum betrachten konnte”, tamże, s. 67.

⁴⁵ „Zobaczyłem piekło, ale było dla mnie życziwe! Piekło powiedziało: dobrze, zostań niemieckim poetą, ale ja muszę niestety wziąć w zastaw twoją polską przeszłość. Podpisałem ten cyrograf bez wahania; konsekwencje są znane”, A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 205.

⁴⁶ A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy...*, dz. cyt., s. 206.

nia nie odgrywają żadnej roli, gdyż my, ludzie jesteśmy tylko Ziemianami, mieszkańcami pewnej dobrze ukrytej i stosunkowo nieznannej planety na naszej Drodze Mlecznej⁴⁷.

Podsumowując swoje rozważania na temat tożsamości narracyjnej, Ricoeur wyciągnął paradoksalny wniosek: nasze istnienie warunkuje kreowanie naszej tożsamości, bo nigdy do końca nie będziemy w stanie się określić – być to wciąż być kimś innym⁴⁸. Artur Becker poprzez swoją narrację kreśli swoją tożsamość, dla której znalazł otwartą przestrzeń mentalną, Kosmopolskę.

Bibliografia

- Artur Becker im Gespräch mit Robert Jończyk, *Ich lebe auf einer Insel*, [w:] *Deutschland und Polenbilder in der Literatur nach 1989*, red. C. Gansel, M. Wolting, Göttingen 2015.
- Becker A., *Kosmopolska i Kosmopolacy. W poszukiwaniu europejskiego domu. Eseje*, przeł. J. Dąbrowski oraz D. Muszer, E. Stasik, M. Zybura, Kraków 2019.
- Becker A., *Von der Kraft der Widersprüche*, Dresden 2020.
- Benedickt R., *Wzory kultury*, przeł. Z. Kierszys, J. Prokopiuk, Warszawa 1999.
- Bhabha H., *Miejsca kultury*, przeł. T. Dobrogoszcz, Kraków 2010.
- Gadamer H.G., *Człowiek i język*, [w:] tegoż, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. K. Michalski, Warszawa 1979, s. 58–69.
- Grzegorzczkowska R., *Problem języka i funkcji tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkowska, t. 4, Wrocław 1991, s. 11–27.
- Lehnert Ch., *Einführung zur Chamisso-Dozentur mit Artur Becker*, [w:] A. Becker, *Von der Kraft der Widersprüche*, Dresden 2020, s. 13–25.
- Piontek S., *Zwischen B und B*, „Aussiger Beiträge“ 2012, vol. 6, s. 133–142.
- Schmitz W., *Von und über Arthur Becker*, [w:] A. Becker, *Von der Kraft der Widersprüche*. Dresden 2020, s. 187–285.
- Sobecki M., *Wielowymiarowe poczucie tożsamości społeczno-kulturowej. Idea i badanie, perspektywa pedagogiczna*, „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3 (121), s. 85–103.
- Taylor Ch., *Źródła podmiotowości: narodziny tożsamości nowoczesnej*, przeł. M. Gruszczyński et al., Warszawa 1989.
- Urbaniak M., „Tożsamość narracyjna” Ricoeura jako medium między pojęciem i doświadczeniem „ja”, „Rocznik Kognitywistyczny” 2010, t. 4, s. 215–221.
- Wolting M., *Kim jest, może i powinien być Europejczyk? Kosmopolakiem?*, „Transfer. Reception Studies” 2019, t. IV, s. 263–272.
- Wójcik P., *Translation Identity – Narrative Identitätskonstruktionen in der deutschsprachigen Literatur aus Polen*, [w:] *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989*, red. C. Gansel, M. Wolting, V&R unipress, 2015.
- Zybura M., *Wstęp*, [w:] A. Becker, *Kosmopolska i Kosmopolacy. W poszukiwaniu europejskiego domu. Eseje*, przeł. J. Dąbrowski oraz D. Muszer, E. Stasik, M. Zybura, Kraków 2019, s. 15–19.

⁴⁷ Tamże, s. 142.

⁴⁸ M. Urbaniak, „Tożsamość narracyjna”..., dz. cyt., s. 220.

Źródła internetowe

„O przekraczaniu granic” odczyt i rozmowa z Aliną Kuzborską w Bibliotece Miejskiej w Olsztynie, 22.10.2021, <https://www.olsztyn24.com/news/37726-z-arturem-beckerem-o-przekraczaniu-granic.html> (dostęp: 20.04.2022).

„Ryzyko spojrzenia wstecz”, rozmowa z Małgorzatą Bartulą w ramach Unrast Berlin deutsch-polnisches Literaturforum, 17.11.2021, <https://unrast-berlin.de/program/2100-ryzyko-spojrzenia-wstecz/>, (dostęp: 20.04.2022).

Kosmopolska (“Cosmopoland”) by Artur Becker – an open space, a space for exploring one’s own identity

Abstract

As a Polish writer of German-language works, Artur Becker sees his work and his biography in his self-narrative at the interface of the German language he chose and the Polish culture and language he abandoned due to his emigration to Germany. His novels address the crisis of identity and the search for identity of his characters in exile or on their return to their homeland of Warmia and Masuria. Becker’s collection of essays, published in Polish under the title *Kosmopolska i Kosmopolacy. W poszukiwaniu europejskiego domu. Eseje* (2019), is also a discourse on the search for identity. The article is an attempt to characterise the Becker’s definition of the term *Kosmopolska*, which incidentally comes from another émigré writer, A. Bobkowski. *Kosmopolska* turns out to be an open space, constructed narratively, that is a space of searching for and creating one’s identity in narrative and through language. This form of defining identity is part of P. Ricoeur’s and Ch. Taylor’s concepts of narrative identity. At each stations of the journey through *Kosmopolska*, Becker explains the many cultural patterns and codes rooted in Polish identity, but also shares his advice, literary experts, and thus becomes a mediator between cultures.

Słowa kluczowe: Artur Becker, *Kosmopolska*, tożsamość narracyjna, Charles Taylor, Paul Ricoeur

Keywords: Artur Becker, *Kosmopolska*, *Cosmopoland*, narrative identity, Charles Taylor, Paul Ricoeur